

# Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

**Msze św.** dzień powszedni: 7<sup>00</sup>, 8<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 18<sup>30</sup>  
niedziela: 7<sup>00</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>00</sup>, 11<sup>30</sup>, 13<sup>00</sup>, 18<sup>30</sup> i 19<sup>45</sup>

**Spowiedź św.** na każdej Mszy św.

**Kancelaria:** od wtorku do piątku w godz. 9<sup>30</sup> - 10<sup>00</sup>; 16<sup>00</sup> - 17<sup>45</sup>  
tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

31 grudnia 2023

## LITURGIA SŁOWA

Rdz 15, 1-6; 21, 1-3; Ps 105; Hbr 11, 8. 11-12. 17-19;  
Łk 2, 22-40

*Refren psalmu:* **Pan Bóg pamięta  
o swoim przymierzu.**

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jeruzalem człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już sobie osiemdziesiąt cztery lata. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przeszedłszy w tej właśnie

Będę wpatrywał się w Maryję i Józefa, którzy przynoszą do świątyni Dzieciątko Jezus. Maryja ma świadomość, że poświęca Bogu swoje pierwsze i jedyne dziecko. Wie, że nie może zatrzymać Go dla siebie. Co mogła odczuwać jako matka? Spróbuję rozmawiać z Maryją o Jej przeżyciu w świątyni. Będę kontemplował Maryję „Matkę pięknej miłości”, która potrafi poświęcić Bogu najdroższą dla Niej osobę. Nie zatrzymuje dziecka przy sobie. Czy potrafię kochać osoby bez zniewalania ich sobą, bez zatrzymywania ich przy sobie? Czy nie manipuluję miłością drugiego człowieka? Czy jestem wolny od nieuporządkowanych przywiązań od osób i rzeczy? Będę obserwował Symeona i Annę, którzy aż do sędziwego wieku z cierpliwością oczekują na spełnienie się Bożej obietnicy. Po wielu latach oczekiwania ich wierność zostaje nagrodzona. Co mogę powiedzieć o mojej ufności do Boga? Czy wierzę, że On nigdy nie spóźnia się ze spełnieniem swoich obietnic? Czy nie wymuszam na Bogu spełnienia swoich prośb? Czy nie wątpię w Jego wierność? Spróbuję wyobrazić sobie siebie na miejscu Symeona. „Wezmę” od Maryi maleńkiego Jezusa i obejmę Go własnymi ramionami. Postaram się trwać w tym doświadczeniu przez dłuższy czas. Czy łatwo jest mi wyobrazić sobie siebie w takiej scenie? Jakie budzą się wtedy we mnie uczucia? Co mogę powiedzieć o mojej więzi z Jezusem? Czy tęsknię za Jezusem? Czy szukam bliskości z Nim na modlitwie? Co najbardziej mi przeszkadza w budowaniu zażyłej więzi z Jezusem? Powierzę siebie, całą moją rodzinę i wspólnotę Świętej Rodziny, abyśmy wzrastali w mocy, i mądrości, aby łaska Boża zawsze spoczywała nad nami.

Ks. Krzysztof Wons SDS

chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaretu. Dziecię zaś rośło i nabierało mocy, napętlając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

## KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

### Komentarz do pierwszego czytania

Abraham posłuszny głosowi Boga wyrusza w nieznaną drogę z całą rodziną i całym swym mieniem. Wierzy w Boga, w słowa Jego obietnicy. Wiara Jego w tej pielgrzymce wystawiana jest na próby. Wychodzi z nich zwycięsko. Wiara Abraham umacnia się z dnia na dzień, wychodząc od jednego doświadczenia, zmierza ku nowym wydarzeniom. Ta seria wydarzeń otwiera jego serce na pełne doświadczenie obecności Boga. Jest to całkowita ufność. Abraham uwierzył wbrew nadziei. Nadzieja nasza zawieść nie może, bo jest złożona w Bogu. Również nasza ufność w nieskończone miłosierdzie Boże tworzy nową rodzinę w Chrystusie. Jest to rodzina oparta na Bożych obietnicach – wiecznego i trwałego dziedzictwa w Chrystusie. Świat potrzebuje ufności, że wszystko, co stworzył Bóg, jest dobre i że Bóg pragnie naszego szczęścia. Bez tej ufności nie możemy stać się dziedzicami życia wiecznego – rodziny świętych i zbawionych. Dzisiaj wspominamy Świętą Rodzinę: Jezusa, Maryję i Józefa. Bóg w Świętej Rodzinie objawia fundamentalną zasadę życia. Jest nią wzajemna miłość, która umacnia więź z Bogiem i drugim człowiekiem. W sercu tej relacji rodzinnej jest Jezus, którego przyjmuje Maryja i Józef. Modlimy się dzisiaj, abyśmy dobrze pojęli tę miłość i naśladowali cnoty Świętej Rodziny. Ta miłość rodzinna tworzy podstawową komórkę życiodajną i dalej ma moc przenikać i uzdrawiać relacje międzyludzkie, wspólnotowe, społeczne, państwowe, światowe i międzynarodowe. Święta Rodzina

otrzymuje łaskę przez przyjęcia Chrystusa. My również otrzymujemy tę moc w sakramentach, które są działaniem i przyjęciem łaski Chrystusa.

### Komentarz do psalmu

Psalm 105 podkreśla wierność przymierzu, które Bóg zawarł ze swoim ludem. Modelem trwania w tym przymierzu z Bogiem jest Abraham, jako znak ojcostwa mnóstwa narodów, które otrzymają Boże błogosławieństwo, jeśli będą trwać w jedności z Abrahamem i naśladować jego cnoty.

Psalm 105 odwołuje się do historii i przypomina skuteczne zbawcze działanie Boga w historii Izraela. Ta retrospekcja nie jest tylko potwierdzeniem skutecznego działania Boga, lecz także ma pobudzić do wierności Bogu cały lud przymierza Abrahamowego. Są to prawdziwe owoce modlitwy i medytacji nad wypełnieniem Bożych obietnic, gdyż Bóg jest łaskawy i wszechmocny.

### Komentarz do drugiego czytania

List do Hebrajczyków potwierdza wszystkie próby i doświadczenia Abrahama, z których wychodzi zwycięsko dzięki wierze w Boga. Nie są one tylko dowodem wielkości Abrahama, lecz jego wiary. Wielkość człowieczeństwa mierzy się mocą wiary. To ona stanowi o sile człowieka. W wierze Abrahama uczestniczy także jego żona Sara i syn Izaak. Cała rodzina jest zjednoczona w jednej wierze w Boga. Ta wspólnota wiary przyspiesza Boże działanie i zapewnia jego realizację, nawet w warunkach niemożliwych z perspektywy czysto ludzkiej. Wiara więc przełamuje ludzkie stereotypy. Trzeba jednak pamiętać, że wiara nie jest

## KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1754 *Okoliczności*, a w tym także konsekwencje, są drugorzędnymi elementami czynu moralnego. Przyczyniają się one do powiększenia lub zmniejszenia dobra lub zła moralnego czynów ludzkich (np. wysokość skradzionej kwoty). Mogą one również zmniejszyć lub zwiększyć odpowiedzialność sprawcy (np. działanie ze strachu przed śmiercią). Okoliczności nie mogą same z siebie zmienić jakości moralnej samych czynów; nie mogą uczynić ani dobrym, ani słusznym tego działania, które jest samo w sobie złe.

1755 Czyn *moralnie dobry* zakłada jednocześnie dobro przedmiotu, celu i okoliczności. Zły cel niszczy działanie, chociaż jego przedmiot byłby sam w sobie dobry (jak modlitwa i post "po to, by ludzie widzieli").

*Wybrany przedmiot* już sam może uczynić złym całość działania. Istnieją konkretne zachowania, jak nierząd, których wybór jest zawsze błędny, ponieważ pociąga za sobą nieuporządkowanie woli, to znaczy zło moralne.

1756 Błędna jest więc ocena moralności czynów ludzkich, biorąca pod uwagę tylko intencję, która je inspiruje, lub okoliczności (środowisko, presja społeczna, przymus lub konieczność działania itd.) stanowiące ich tło. Istnieją czyny, które z siebie i w sobie, niezależnie od okoliczności i intencji, są zawsze bezwzględnie niedozwolone ze względu na ich przedmiot, jak bluźnierstwo i krzywoprzysięstwo, zabójstwo i cudzołóstwo. Niedopuszczalne jest czynienie zła, by wynikało z niego dobro.

tylko realizacją własnych pomysłów. Wiara jest odkrywaniem drogi Boga i poszukiwaniem Jego woli w pielgrzymce życia ku ziemi obiecanej. Wiara przeprowadza nas przez życie ku miłości wiecznej.

### Komentarz do Ewangelii

Ofiarowanie Pańskie jest obrazem naszej relacji z Bogiem. Nie chodzi o sam kult religijny i przestrzeganie przepisów prawa. Chrystus ofiarował całego siebie Bogu, na ofiarę miłą i doskonałą, Bogu

przyjemną. W tym ofiarowaniu uczestniczy cała Święta Rodzina. To ona daje Bogu pierwszy wyraz służby i oddania we wspólnocie rodzinnej. W świątyni świadkami ofiarowania się są Symeon i prorokini Anna oraz inni wierzący. To za nich i wszystkich ofiarowanych Bogu oddaje się Chrystus w ofierze krzyżowej. Ofiarowanie stanowi decyzję oddania się Bogu i zrozumienie, że tylko Bóg jest pełnią i sensem życia. Nasz chrzest

jest również decyzją woli i ofiarowaniem się Bogu, kiedy składamy samych siebie. Od tej pory wszystko możemy ofiarować i dedykować na chwałę Boga, nawet rzeczy najmniejsze i prozaiczne. Święty Paweł przypomina: Radosnego dawcę miłuje Bóg. Kto skąpo się je, to i skąpo żać będzie.

Komentarze zostały przygotowane przez ks. dr. Leszka Rasztańskiego

## TRZECH KRÓLI

**W uroczystość Objawienia Pańskiego w 2006 r. papież Benedykt XVI sprawował w Bazylice Watykańskiej Eucharystię dla licznie zgromadzonych rzymian i pielgrzymów. W homilii podkreślił, że «w liturgii Epifanii objawia się również tajemnica Kościoła i jego misyjność. Jego powołaniem jest nieść światło Chrystusa, by zajaśniało ono w świecie; ma on być jego odbiciem, podobnie jak księżyc odbija światło słońca».**

### Drodzy Bracia i Siostry!

Światło, które zabłysło w noc Bożego Narodzenia i rozświetliło grotę betlejemską, gdzie w milczącej adoracji trwali Maryja, Józef oraz pasterze, dzisiaj jaśnieje i objawia się wszystkim. Epifania to misterium światła – jego symbolem jest gwiazda, która prowadziła Mędrców w czasie podróży. Jednakże prawdziwym źródłem światła, «Słońcem Wschodzącym z wysoka» jest Chrystus. W tajemnicy Bożego Narodzenia światło Chrystusa oświetla ziemię, rozchodząc się niejako w formie koncentrycznych kręgów. Przede wszystkim ogarnia ono Świętą Rodzinę z Nazaretu – Maryję Pannę i Józefa oświeca Boża obecność Dzieciątka Jezus. Następnie światło Odkupiciela objawia się pasterzom betlejemskim, którzy powiadomieni przez anioła, udają się bezzwłocznie do groty i znajdują tam zapowiedziany «znak»: «Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie» (Łk 2, 12). Pasterze wraz z Maryją i Józefem reprezentują ową resztę Izraela», ubogich – *anawim*, którym zwiastowana jest Dobra Nowina. Wreszcie blask

Chrystusa dociera do Mędrców, stanowiących pierwociny narodów pogańskich. W cieniu pozostają jerozolimskie pałace władców, gdzie wiadomość o narodzeniu Mesjasza, paradoksalnie przyniesiona przez Mędrców, budzi nie radość, ale strach i wrogie reakcje. Taki jest tajemniczy zamysł Boga: «światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki».

Ale czym jest to światło? Czy jest to tylko sugestywna metafora, czy też obrazowi temu odpowiada jakaś rzeczywistość? Apostoł Jan pisze w swym Pierwszym Liście: «Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności»; a nieco dalej dodaje: «Bóg jest miłością». Te dwa stwierdzenia, zestawione razem, pozwalają nam lepiej zrozumieć, że światło, które zajaśniało w Boże Narodzenie, a dzisiaj ukazuje się narodom, to miłość Boża objawiona w Osobie wcielonego Słowa. To światło przyciągnęło Mędrców przybyłych ze Wschodu. Tak więc w tajemnicy Objawienia Pańskiego oprócz promieniowania na zewnątrz występuje przyciąganie ku centrum, będące wypełnieniem dynamiki zapisanej już w dawnym Przypowiedzeniu. Źródłem tej dynamiki jest Bóg – Jedyne w istocie i w trzech Osobach – który wszystko i wszystkich przyciąga do siebie. Wcielona Osoba Słowa objawia się jako zasada pojednania i zjednoczenia wszystkiego. Chrystus jest ostatecznym celem dziejów, punktem, do którego prowadziło «Wyjście», opatrnościową drogą odkupienia, osiagającą swój szczyt w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Dlatego też liturgia uroczystości Ob-

jawienia Pańskiego zawiera tak zwaną «Zapowiedź Paschy»: rok liturgiczny ujmuje bowiem całą parabolę historii zbawienia, w której centrum znajduje się «*Triduum* ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego Pana».

W liturgii okresu Narodzenia Pańskiego często powraca, niczym refren, werset z Psalmu 98: «Pan okazał swoje zbawienie, na oczach narodów objawił swą sprawiedliwość». Tymi słowami Kościół podkreśla «epifanijny» wymiar Wcielenia: fakt, że Syn Boży stał się człowiekiem i wszedł w dzieje, stanowi szczytowy moment samoobjawienia się Boga Izraelowi i wszystkim narodom. W betlejemskim Dzieciństwie Bóg objawił się w pokorze, przybierając «ludzką postać», «postać sługi», a nawet ukrzyżowanego (por. Flp 2, 6-8). Oto chrześcijański paradoks. Właśnie to ukrycie stanowi najbardziej wymowne «objawienie się» Boga: pokora, ubóstwo oraz hańba Męki pozwalają nam poznać, jakim jest Bóg naprawdę. Oblicze Syna wiernie objawia oblicze Ojca. Oto dlaczego misterium Narodzenia Pańskiego jest – by tak powiedzieć – całe «epifanią». Objawienie się Mędrcom nie wnosi nic nowego do planu Bożego, ale ujawnia jego niezmienny i konstytutywny wymiar, a mianowicie, że «poganie (...) są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię» (Ef 3, 6).

Pozornie mogłoby się wydawać, że wierność Boga wobec Izraela oraz Jego objawienie się poganom to dwa różne aspekty. W rzeczywistości są one niczym dwie strony jednego medalu. Albowiem, zgodnie z Pismem

Świętym, Bóg objawiając swoją chwałę również innym narodom, dochował wierności przymierzu miłości z narodem izraelskim. «Łaska i wierność» (Ps 89, 2), «miłosierdzie i prawda» (Ps 85, 11) składają się na chwałę Boga, stanowią Jego «imię», które ma być poznawane i uświęcane przez ludzi wszystkich języków i narodów. Jednakże «treść» jest nieodłączna od «metody», jaką Bóg wybrał, aby się objawić, to znaczy absolutnej wierności Przymierzu, osiągniętemu swój szczytowy punkt w Chrystusie. Pan Jezus jest jednocześnie i nierozdzielnie «światłem na oświecenie pogan i chwałą swego ludu, Izraela» (por. Łk 2, 32), jak zawołał natchniony przez Boga starzec Symeon, biorąc na ręce Dziecię, kiedy rodzice przynieśli Je do świątyni. Światło oświecające pogan – światło Epifanii – jest odbłaskiem chwały Izraela, chwały Mesjasza narodzonego, zgodnie z Pismem, w Betlejem, «mieście Dawidowym». Mędrcy oddali pokłon zwykłemu Dziecku w objęciach Jego Matki Maryi, ponieważ w Nim rozpoznali źródło dwojakiego światła, które

ich prowadziło: światła gwiazdy oraz światła Pisma. Rozpoznali w Nim Króla żydowski, chwałę Izraela, a także Króla wszystkich narodów.

W liturgii Epifanii objawia się również tajemnica Kościoła i jego misyjność. Jego powołaniem jest nieść światło Chrystusa, by zajaśniało ono w świecie; ma on być jego odbiciem, podobnie jak księżyc odbija światło słońca. W Kościele wypełniły się dawne proroctwa odnoszące się do świętego miasta Jeruzalem, jak to wspaniałe proroctwo Izajasza, którego wysłuchaliśmy przed chwilą: «Powstań! Świeć, bo przyszło twe światło (...) I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu». To powinni czynić uczniowie Chrystusa: pouczeni przez Niego, jak żyć duchem Błogosławieństw, winni swym świadectwem miłości przyciągać wszystkich ludzi do Boga: «Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie». Słuchając tych słów Jezusa, my, członkowie Kościoła, nie możemy nie odczuwać

całej niewystarczalności naszej ludzkiej kondycji naznaczonej grzechem. Kościół jest święty, ale składa się z ludzi mających swoje ograniczenia i popełniających błędy. Jedynie Chrystus, dając nam Ducha Świętego, może przemienić naszą nędzę i stale nas odnawiać. On jest światłością narodów, *lumen gentium*, i postanowił oświecić świat za pośrednictwem swego Kościoła (por. Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 1).

«Jakże się to stanie?» – również i my pytamy słowami, jakie Dziewica wypowiedziała do archanioła Gabriela. Właśnie Ona, Matka Chrystusa i Kościoła, podsuwa nam odpowiedź: swoim przykładem całkowitej dyspozycyjności wobec woli Bożej – «*fiat mihi secundum verbum tuum*» (Łk 1, 38) – uczy nas, jak być «epifanią» Panna przez otwarcie serca na działanie łaski i przez wierne przyjęcie słowa Jej Syna, światłości świata i ostatecznego celu dziejów.

Niech tak się stanie!

Benedykt XVI, papież  
Watykan, 6 stycznia 2006 r.

## OGŁOSZENIA

1. Dziś zapraszamy na Mszę świętą dziękczynną za dobro, którego doświadczyliśmy od Boga w minionym roku. Po Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu i nabożeństwo dziękczynno-przebłagalne. Dziś nie będzie Mszy św. o godz. **19.45**.
2. Jutro obchodzić będziemy święto **Bożej Rodzicielki Maryi**. Msze św. wg. porządku niedzielnego, bez Mszy św. o godz. **19:45**.
3. W sobotę, 6 stycznia, obchodzimy uroczystość **Objawienia Pańskiego**. Msze święte według porządku niedzielnego z wyjątkiem Mszy św. o godz. **19.45**. Po każdej Mszy św. – obrzęd błogosławieństwa kadzidła i kredy. Kredę i kadzidło przygotowane przez Służbę Liturgiczną będzie można nabyć przy wyjściu z kościoła. Tego dnia taca przeznaczona na misje Kościoła.
4. Zapraszamy do zapoznania się z **grafikiem kolędy**. Grafik jest wywieszony w gablocie na zewnątrz oraz do zabrania znajduje się na stolikach z prasą. Kolęda odbywać się będzie tylko w zgłoszonych mieszkaniach. Po kolędzie chodzą jedynie księża z naszej parafii.
5. W ramach formacji mężczyzn zapraszamy na kolejne spotkanie, wyjątkowo odbędzie się ono 2 stycznia, o godz. **20:00**, w dolnej plebanii.
6. **Na Nowy Rok Pański 2024 składamy Wam serdeczne życzenia:**

**Niech rok ten będzie dla Was, dla Waszych rodzin, bliskich – czasem pokoju, bezpieczeństwa, nadziei, obfitującym w Boże dary i opiekę Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.**

**Niech Chrystus, Bóg Mocny, Książę Pokoju, Emmanuel – Bóg z nami, narodzony w Betlejem, przenika Wasze serca swą obecnością i niech Wam błogosławi.**

---

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

---

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. **Bóg zapłać!**

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: [www.swaugustyn.pl](http://www.swaugustyn.pl)  
Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.

---